



Wigilijne wesele, brnie generalny  
Furys - wyms, wdzic i swu - pizawa  
Przecinka komu/ tak sie pojednaly?  
Przecinka kaku system... co sie nowe?  
Cyprian Kasal Korwid

**Nr 54 REGIONALNE PISMO NSZZ „Solidarność” Częstochowa Rok VI 1987**

**13 GRUDNIA**

W dniu 13 grudnia 1987 r. w Kościele p.w. św. Józefa w Częstochowie odbyła się msza w intencji Ojczyzny, której data zbiegła się z VI rocznicą wprowadzenia stanu wojennego.

Podczas mszy, w której uczestniczyło ponad 1000-osobowa rzesza wier-nych, sympatyków i aktywistów NSZZ „Solidarność” modliliśmy się za naszych współtowarzyszy tragicznie zamordowanych przez komunistyczny reżim, w nadziei, iż ich ofiary z pomocą Boga przyczynią się do zbudowania lepszego jutra. Przedstawiciele Nuty Częstochowa, którzy są naszą najsilniejszą reprezentacją stwierdzili m.in.:

„W dniu dzisiejszym, jak co miesiąc, modlimy się w intencji Ojczyzny! Na dzień dzisiejszy przynada także szósta rocznica ogłoszenia stanu wojennego. W tym dniu ponadamy w zadumę nad tym okresem, wspomnimy tych, którzy stracili wolność, oddali życie za szlachne ideały ludzi pracu. W przeddzień świąt Bożego Narodzenia ożywaj w nas nadzieja na zwycięstwo. Z uwagi na fakt, iż jest to nasze ostatnie spotkanie w tym roku, składamy duszpasterzom tej parafii, wszystkim wiernym, członkom „Solidarności” oraz ich rodzinom najserdeczniejsze życzenia. Życzymy wszystkim zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku, jak również obrony iask bożych niezbędnych w nadchodzącym okresie”.

**Benek**

REFERENCJE

Ostatnie dni listopada dały odpowiedź na nurtujące władze /nie nas/ pytanie. Czy społeczeństwo jest za, czy przeciw?

Zarówno frekwencja jak i wyniki głosowania udowodniły, że Polacy i Naród to nie tylko partyjne elity i jej klakierzy.

Należy jednak spodziewać się, że klęska polityczna, jaka poniósł rząd Jaruzelskiego nie zahamuje fali podwyżek, przeciw której buntuje się całe społeczeństwo /a nawet partyjne związki?/.

Czeka więc nas kolejny okres wytężonej walki, która ufony zakończy się naszym zwycięstwem.

Przebiegi polityczni :

- Robert Chechłacz, lat 23, z Milanówka, aresztowany 4.03.82 - zarzut zabójstwo milicjanta, skazany na 25 lat, kara obniżona do 15.
- Tomasz Buranow, lat 23, z Grodziska Jagowickiego, aresztowany 6.13.82 - zarzut zabójstwo milicjanta - 15 lat kara obniżona do 7.
- Janusz Krawiec, lat 21, z Głuchowa, aresztowany 9.03.86 - zarzut sabotaż /przebiegi 13 grudnia/, skazany na 5 lat.
- Adam Hodysz, lat 55, z Głuchowa, aresztowany 26.10.84 - zarzut pierwszy: współpraca z SB, skazany na 4 lata.
- Piotr Różycki, lat 40, z Głuchowa, aresztowany 16.06.87 - odwołana służba wojskowa, skazany na 2,5 lata.
- Oskar Pasperak, lat 40, z Głuchowa, aresztowany 27.04.87 - odwołana służba wojskowa, skazany na 2 lata.
- Henryk Piszczak, lat 40, z Głuchowa, aresztowany 29.02.87 - współpracownik z SB, skazany na 2 lata.
- Bogusław Szybalski, lat 42, z Kłobucka, aresztowany 11.07.87 - ze sprzętem poligraficznym - zarzut próba wywołania milicjanta.
- Krzysztof Wolf, lat 35, z Głuchowa, aresztowany 19.10.87 - zarzut napad na milicjanta w czasie pielgrzymki Świąt Pracy na Jasną Górę, skazany na 3 miesiące.
- Krzysztof Szymanski, lat 39, z Gdańska, aresztowany 30.09.87 - przy odbiorze granicznego transportu - zarzut, przechowywanie i przewożenie przedmiotów sprzecznych z uszczupleniem należności celnych.
- Maciek Borcz, lat 21, z Kołobrzegu, aresztowany 5.10.87 - zarzut, trwite penyalanie w od służby wojskowej.

PRASĘ TRZEBA UMIEĆ CZYTAĆ

Do wprowadzenia stanu wojennego TKK NSZZ "S" apelowała o bajkot środków nasennego przekazu, a więc także prasy. Duża ilość społeczeństwa podporządkowa-

ła się apelowi, ale z upływem czasu, oraz potrzebą informacji o tym co dzieje się w świecie i kraju - a dzieje się bardzo dużo - ludzie powracają do kupowania prasy. Czytają to wybiórczo, na tytuły, które bardzo trudno dostać, najczęściej te, które nie są nasycone cenzurą i propagandą w stylu J. Urbana. Z treści pozostałych tytułów, czytając między wierszami można dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy i tak np.:

"Polityka" nr 47 zamieszcza sprawozdanie ze spotkania stoczniowców z przedstawicielami OPZZ. Dowiadujemy się z niego /wypowiedź Henryk Bagusz/, że już narciowe podwyżki wywołały strajki w stoczni "Odra". W. Czornik mówi, że w pracy OPZZ jest zbyt dużo celebry, N. Łazowska - w 1984 r. za 1300 zniżki rodzinnej kupowała dzieciom buty, w przyszłym roku nie kupi nawet kapci, H. Freda spytał Niedowicza czy reprezentuje on OPZZ w Biurze Politycznym czy na odwrót. Najciekawszy był koniec artykułu: "Po sekcjach szarej szcylony odwiózł przewodniczącego OPZZ z ekipą do Warszawy. /Wojciech zerzucił się, że jeździ Mercedesem - prywatnym./

O strajkach w Rumunii prasa codzienna pisze, że ukarana dyktacją, ale także "wiochrzycieli", których "kolektyw pracowniczy wykluczył z załogi", a także zabroniono im podjęcia pracy w innych zakładach. W 81 w Bielsku-Białym NIK i Komisja Kadzowa bezopornie stwierdziła nadużycia dokonane przez wojewodów i sekretarzy KZ ale potrzeba było 14-dniowego strajku, aby wyrzucić ich ze stanowisk.

W "Trybunie Opolskiej" dowiadujemy się co dzieje się z ludźmi z "centrum" pozabawionych stanowisk. Organizuje się dla nich placówki za granicą. Np. w Chinach tworzy się dwa nowe przedsiębiorstwa. Tu dostawali tysiące złotych - tam pracować będą za wypracowane przez nas dolary /o długi rosną!/. I jeszcze raz "Polityka" nr 49. Czytamy w niej, iż wyrokami Sądu Wojewódzkiego w Krakowie nakazano Wydawnictwu Literackiemu wycofać z kolportażu książkę W. Machojka "Rano przeszedł huragan" zaskarżonej do n/w sądu przez żyjącego żołnierza AK p. Stanisława T. za zawieranie obraźliwych sformułowań wobec żołnierzy Obwodu Opatowskiego AK. I co - książka nie wycofano, bo zmniejszono jej cenę z 270 na 135 zł/aby szybciej się rozszła?/, wypoczywa się ten tytuł w bibliotekach publicznych. Obokowania polskich kenserów wykonane są z twardej solidnej stali.

"Rynek"



Zbigniew MUCHOWICZ - założyciel i pierwszy szef RKK, n. in. stwórca pisma "CDN". Permanentnie represjonowany, wielokrotnie karany przez Sąd i Kolegium za swe przekonanania i niezłomną postawę. Zmuszony przez władze do wyemigracji. Obecnie przebywa w Szwecji, aktywnie walcząc o nasze środowisko.

Redakcja "CDN" już wkrótce przekaże swoim czytelnikom kalendarz na 1988 rok. Dla członków "S" bezpłatnie, dla sympatyków - w cenie 100 zł.

ZYCZENIA ZE SZWECJI

W tym kolejny rok działalności naszego Związku, brutalnie zahamowanej przed kilkoma laty przez zbrojny reżim Beruzelakiego. Nowy Rok jest zawsze okresem nadziei, a także okazją do zastanowienia nad przyszłością. Reflekcyjny

nastroj towarzyszyć będzie także tożsamość noworoczna wznoszona w nas syl-  
nestrone.

Wszyscy myślimy o jutrze, o tym co nas czeka, jak przystąpić do i naszy  
rodziny w kraju szukają optymalne władze. Czy dalsze korekcyjne do-  
decje i umiastnienie parzeń o wolnej i sprawiedliwej Polsce, czy też roz-  
wirzenia problemu zrodnie z oczekiwaniami całego społeczeństwa?  
Czy ambicje "Solidarności" i jej najwytrwalszych przeciwników będą mogły być  
sreżnione?

Kieruje do Was i Waszych bliskich oraz wszystkich członków: Związ-  
ku życzenia świąteczne i noworoczne - Fortalności i wytrwałości w działa-  
niu o lepsze jutro".

Zbyszek

## PARTYJNA REFORMA

Czy II etap reformy może wnieść coś nowego? Wydaje się, że nie, gdyż prak-  
tycznie brak jest nowych rozwiązań w stosunku do kierunków wytyczonych  
już w 1981 roku. Te same sprawy konsultowane są ponownie, a w dodatku  
formuluje się je w języku bardziej technokratycznym utrudniającym pełne  
zrozumienie.

Tzw. "Tezy II etapu reformy", pełne nieśpójności i niedopowiedzeń są wiod-  
ciami koncertem życzeń, a jeśli ktoś śledził dyskusję ekonomiczną w ostat-  
nich latach może stwierdzić, że znalazło się w nich prawie wszystko, co  
już proponowano, bez względu, czy brzmiało radykalnie, czy bardziej za-  
chowawczo. Od kilku bowiem lat toczy się walka, aby wprowadzić gospodarkę  
rynkową, kontrolowaną tylko w pewnym zakresie przez centralny plan.

Wiele mówi się ostatnio o instrumentach ekonomicznych, ale większość z nich  
m.in. cały system podatkowy, służą do sterowania przedsiębiorstwami, a nie procesami.  
Oznacza to, że rząd zamierza wpłynąć na aktywność inwestycyjną czy ek-  
portową przedsiębiorstwa będąc nadal nimi kierować, posługując się w miejs-  
ce dawnych nakazów odpowiednio ustawionymi parametrami ekonomicznymi.

Je drugie - czy w obecności władzy są siły zdolne wymusić rzeczywiste reformy?  
Aparat partyjny, którego głównym celem jest zachowanie nomenklatury,  
oficjalnie głosi postawę przychylną reformie, lecz nie zauważa, że nomen-  
klatura pozostaje w całkowitej sprzeczności z samorządnością i samodziel-  
nością. Także państwowa administracja gospodarcza torpeduje wszelkie zmian-  
y, choć zawsze z hasłami reformy na ustach.

W łonie władzy państwowej nie widać więc takiej siły, która by jednoznacz-  
nie forsowała jedną odróbną koncepcję reformy. Dotychczasowe  
działania nie przyniosły żadnych pozytywnych rezultatów, a nawet można  
powiedzieć, że system przeszedł coraż od trodycynarstwa - nakazowego.

Czy to krociwy się w kilka i przetrzymamy przez siebie.  
Związki zawodowe na ograniczaniu kompetencji ministerstwa, czy też ich części-  
ciowej redukcji nie nie dadzą.

Instytucje te zawsze były uważane za partie działań uruchamianych reformy  
i dzięki ich udziałowi będzie przechodziło przez ich ręce - o żadnych zmia-  
nach nie może być mowy. Wskazano należy, że decyzje dotyczące kształtowa-  
nia systemu ekonomicznego z reszty nie powinny być odrzucane w imię tych,  
którzy odpowiedzialni za bieżącą politykę kraju.

Szczygiorek

## Z REGIONU

"Po kilkuletniej przerwie ponownie trafia do Nas... biuletyn "Solidarności" Huty" - tymi słowami nita smech dyrektorów Kępskiego zakładu pierni "n. "Solidarności HPS".

Witamy Przyjaciół z naszego największego zakładu, którzy dotychczas los nie oszczędził kłopotów.

Cieszymy się, że Nasz biuletyn zabłądził nasz regionalny rynek wydawniczy.

Gratulujemy jednocześnie sprawnie działającego systemu świadczeń dla członków związku Huty, z tego wynika, że nie może się nie podobać struktura regionalna.

Życzymy sukcesów i wytrwałości.

Redakcja "CDN"

.. Jak się dowiadujemy w Kombinacie Budowlanym zwołano "na własną prośbę" dyrektora i zastępcę. Czyżby wreszcie w tym przedsiębiorstwie nastąpił zmierzchniwy pojętej partyjnej nomenklatury? Jeśli tak to lepiej niż wcale. Może wreszcie coś drgnie "do góry" w budownictwie składowym nie usuwając w ślad dotychczasowe "zasługi" kadry kierowniczej KB.

.. Ostatnio popęło się atmosfera w częstochowskim "Transbudzie". Wskazywanie dyrektorów został zniesiony podobno przez tzw. zmiany ścisłe, którym zaczęła nie podobać się działalność zespołu przedsiębiorstwa i to kilkuletnia.

.. Ponadto z orędniw - zainteresujcie się paragonem życia dyrektorów a jest ich podobno w tej instytucji ostatnio kilkunastu.

Życzymy powodzenia!

Wszystkim  
Członkom "Solidarności"  
Najserdeczniejsze  
Życzenia Świąteczne i Noworoczne  
Składa  
Redakcja "CDN"



Drukarnia Huta Częstochowa

Redakcja CDN potwierdza wpłaty: 842-1000, P.S. Bartyska za papier, L. Szary- w, Kępski-06, 217-420, Fabak-20 w.